

Sygn. akt III AUa 1805/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Mazur (spr.)
Sędziowie:	SSA Bożena Grubba SSA Maria Sałańska – Szumakowicz
Protokolant:	Angelika Judka

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2013 r. w Gdańsku

sprawy Zakładu (...) Sp. z o.o. w Z.

z udziałem zainteresowanego P. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek apelacji Zakładu (...) Sp. z o.o. w Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 14 sierpnia 2012 r., sygn. akt IV U 854/12

I. oddala apelację;

II. odstępuje od obciążania skarżącego kosztami zastępstwa procesowego.

Sygn. akt III AUa 1805/12

UZASADNIENIE

Zakład (...) sp. z o.o. w Z. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. z dnia 23 lutego 2012 r. ustalającej podstawę wymiaru składek za zatrudnionego u skarżącej P. W. za grudzień 2004 r. i za grudzień 2010 r. przyjmując, iż przyznane pracownikowi w tych miesiącach świadczenia w postaci bonów nie zostały przyznane z uwzględnieniem kryterium socjalnego, a tym samym nie podlegały wyłączeniu z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

Odwołująca zarzuciła naruszenie przepisów: ustawy o Zakładowym Funduszu Świadczeń Socjalnych, ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r.

w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, iż świadczenia wypłacone pracownikom ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Zdaniem skarżącej organ rentowy nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego, które potwierdziłoby tezę, iż płatnik składek wypłacał w okresach wskazanych w decyzji bony pieniężne ze środków ZFŚS bez uwzględnienia sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracownika. Dodatkowo podniosła zarzut przedawnienia w świetle obowiązującego od dnia 01 stycznia 2012 r. 5 letniego terminu przedawnienia.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż analiza: akt osobowych pracowników spółki, list płac, regulaminu ZFŚS oraz list wypłat bonów prowadzi do wniosku, iż pracownicy płatnika otrzymywali świadczenia z ZFŚS w oparciu o inne kryteria, niż kryteria socjalne, albowiem bony były przyznawane w jednakowej wysokości lub o wartości uzależnionej od okresu świadczenia pracy. Nadto wypłata świadczeń z ZFŚS nie następowała na wniosek pracowników, a przy wypłacie bonów nie był uwzględniany dochód na członka rodziny danego pracownika. Zdaniem tego organu uznać je należy za przychód w rozumieniu przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, który stanowi podstawę wymiaru składek. ZUS/Oddział w E. za chybiony uznał zarzut przedawnienia należności, albowiem zaskarżoną decyzją nie określono wysokości zobowiązania składkowego, a jedynie ustalono wysokość podstawy wymiaru składek, do której nie ma zastosowania przywołana przez skarżącą podstawa prawa.

Postanowieniem z dnia 13 lipca 2012 r. w sprawie IV U 854/12 Sąd Okręgowy w Elblągu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego P. W., który nie zajął stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2012 r. w sprawie IV U 854/12 Sąd Okręgowy w Elblągu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych:

I. oddalił odwołanie

II. odstąpił od obciążania Zakładu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. kosztami zastępstwa procesowego.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu I instancji:

Skarżąca Spółka (...) - Zakład (...) z siedzibą w Z. w dniu 30 marca 1998 r. ustanowiła Regulamin Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Regulamin ten przewiduje wydatkowanie środków Funduszu na: wypoczynek urlopowy pracowników i ich rodzin, działalność kulturalno - oświatową, działalność sportowo - rekreacyjną, pomoc materialno - rzeczową, pomoc zwrotną na cele mieszkaniowe oraz pomoc bezzwrotną na cele mieszkaniowe.

W latach: 2004 i 2010 skarżąca dokonała wypłaty świadczeń z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w formie bonów pieniężnych. Świadczenia wypłacane były w miesiącu grudniu każdego z ww. lat, przy czym w 2004 r. świadczenie wypłacono 188 osobom, zaś w 2010 r. 321 osobom. Bony w większości zostały wypłacone w jednakowej wysokości, w stosunku zaś do pracowników, którzy podjęli pracę w trakcie trwania danego roku kalendarzowego - w wysokości uzależnionej od okresu świadczenia pracy. Bony wypłacono na podstawie decyzji zarządu Spółki oraz rady pracowniczej zakładu. Przy rozdzielaniu bonów nie było brane pod uwagę kryterium dochodowe przypadające na członka rodziny każdego z pracowników. Wypłata bonów nie następowała na wniosek pracowników. Zainteresowanemu P. W. pracodawca wypłacił z funduszu socjalnego w formie bonów, odpowiednio w grudniu 2004 r. - 100,00 zł, zaś w grudniu 2010 r. - 150,00 zł.

Organ rentowy przeprowadził postępowanie kontrolne mające na celu ustalenie między innymi prawidłowość obliczania składek na ubezpieczenia społeczne, zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, ustalania uprawnień do

świadczeń z ubezpieczeń społecznych. W wyniku przeprowadzonego postępowania organ ten ustalił, iż w miesiącach: grudniu 2004 roku oraz grudniu 2010 r. płatnik składek nie obliczył i nie rozliczył składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych od bonów pieniężnych wypłaconych pracownikom finansowanych ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Z dalszych ustaleń organu rentowego wynikało, iż przy przyznawaniu świadczeń z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych nie uwzględniono sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracowników.

Zastrzeżenia do protokołu kontroli wniósł płatnik składek podnosząc, iż wbrew zapisom protokołu, skarżąca spółka przyznała swoim pracownikom bony uwzględniając ich sytuację życiową, rodzinną i materialną. Pracodawca zbadał kryteria niezbędne do przyznania świadczeń bowiem zbadał wysokość osiąganego przez pracowników wynagrodzenia, w oparciu o akta osobowe zaznajomił się z ich sytuacją rodzinną, nadto przyznanie pomocy materialnej wynikało z potrzeb pracowników - bony otrzymali w okresie Świąt Bożego Narodzenia, zatem w okresie zwiększonych wydatków. Skarżąca zarzuciła organowi rentowemu, iż ustalenia protokołu nie są poparte żadnymi dowodami, zaś organ ten dokonał nadinterpretacji przepisów prawa, albowiem nie wszystkie świadczenia przyznawane w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych muszą być przyznane w oparciu o kryterium sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej, co jednak, jak podkreśliła skarżąca, nie zmienia faktu, iż pomoc materialna w postaci bonów została przyznana przez płatnika z uwzględnieniem ww. kryteriów.

Organ rentowy nie rozpoznał powyższych zastrzeżeń z uwagi na nie wskazanie przez skarżącą stosownych środków dowodowych.

W oparciu o pokontrolne ustalenia organ ten wydał decyzję z dnia 23 lutego 2012 r. nr (...), dotyczącą pracownika spółki – (...), którą ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia za ww. ubezpieczonego w okresach: grudzień 2004 r. oraz grudzień 2010 r.

Skarżąca spółka zakwestionowała ww. decyzję ZUS podnosząc w kolejności zarzut:

- przedawnienia należności ustalonych decyzją ZUS, albowiem od momentu powstania tychże należności do momentu wydania decyzji upłynął już obecnie obowiązujący 5 letni termin przedawnienia należności względem ZUS,

- naruszenia przepisów art. 2 i art. 8 ustawy z dnia 04 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, wskazując, że wydanie decyzji nastąpiło bez przeprowadzenia przez organ rentowy pełnego postępowania dowodowego. W tym miejscu skarżąca wskazała nadto, że przyznając bony badała indywidualnie dla każdego pracownika takie kryteria jak: wysokość osiąganego wynagrodzenia, sytuację rodzinną w oparciu o akta osobowe oraz potrzeby ubezpieczonego - pomoc przyznawana była w okresie Świąt Bożego Narodzenia. Skarżąca zwróciła również uwagę, że jej pracownicy, to w większości jedyne osoby osiągające wynagrodzenia w rodzinie, mający na utrzymaniu rodziny wielodzietne i osiągające dochody poniżej minimum socjalnego. Przeprowadzenie dodatkowych czynności mających na celu zbadanie sytuacji ubezpieczonych byłoby bezzasadne, gdyż sytuacja ubezpieczonych była skarżącej znana, a koszty tych czynności przewyższyłyby wysokość otrzymywanej przez pracowników pomocy materialnej. Skarżąca, powołując się na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2008 r. w sprawie II PK 74/08 podniosła również, że regulamin zakładowego funduszu świadczeń socjalnych może przewidywać wydatkowanie środków funduszu na inne cele mieszczące się w ramach działalności socjalnej oraz ustalać zasady korzystania z tych świadczeń. Tak więc przyznanie bonów pieniężnych nie zawsze musi się odbywać wyłącznie według kryterium socjalnego;

- naruszenia art. 18 ust. 1 i art. 20 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, poprzez przyjęcie, że świadczenia z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych nie stanowią podstawy wymiaru składek wyłącznie, gdy są przekazywane według kryterium sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej, tj. wg. art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Zdaniem skarżącej, zakaz ustalania podstawy wymiaru składek rozciąga się na wszelkie świadczenia z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, także na te, które zostały ustalone w regulaminie

zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, choć jak podkreśliła, przyznając boni pracownikom, uwzględnione zostały kryteria z art. 8 ust. 1 ww. ustawy.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie skarżącej nie zasługiwało na uwzględnienie. Skarżąca powołując się na przepis art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) podniosła, iż organ rentowy bezprzedmiotowo ustalił wysokość podstawy wymiaru składek w sytuacji, gdy z uwagi na upływ terminu przedawnienia, samo zobowiązanie wygasło.

Sąd ten podzielił stanowisko skarżącej, iż przed ustaleniem wysokości podstawy wymiaru składek, organ rentowy winien wstępnie ustalić, czy składki obliczone od tej podstawy nie już uległy przedawnieniu, lecz w pierwszej kolejności zauważył, iż do dnia 31 grudnia 2011 r. obowiązywał 10 letni termin przedawnienia należności z tytułu składek wobec ZUS.

Od dnia 01 stycznia 2012 r., na podstawie art. 11 ust. 1 lit. a ustawy z dnia 16 września 2011 r. o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców (Dz. U. Nr 232, poz. 1378), wprowadzono 5-letni okres przedawnienia należności z tytułu składek. Sąd ten podkreślił, że nowe brzmienie przepisu art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, znajduje zastosowanie do terminów przedawnienia, których bieg rozpoczął się przed dniem 01 stycznia 2012 r., z tym jednak zastrzeżeniem, że w takim przypadku 5 letni bieg przedawnienia liczony jest od dnia 01 stycznia 2012 r. Jeśli zaś przedawnienie rozpoczęte przed dniem 01 stycznia 2012 r. miało nastąpić wcześniej - zgodnie z brzmieniem wcześniejszych przepisów - wówczas jego upływ nastąpi z upływem tego wcześniejszego terminu. Skarżąca błędnie więc przyjęła rozpoczęcie biegu 5 letniego okresu przedawnienia począwszy od dnia wymagalności składki.

Nadto umknęło uwadze skarżącej, że nawet gdyby przyjąć, iż 5 letni bieg terminu przedawnienia winien być liczony od dnia powstania zobowiązania, to i tak należności za okresy wskazane w zaskarżonej decyzji, a konkretnie za grudzień 2004 r. oraz grudzień 2010 roku, w dacie wydania zaskarżonej decyzji nie uległyby jeszcze przedawnieniu.

Niemniej jednak, jak wskazano wyżej, w stosunku do należności, które nie uległy przedawnieniu do dnia 31 grudnia 2011 r., 5 letni okres przedawnienia liczony może być dopiero od dnia 01 stycznia 2012 r. W niniejszej sprawie należność składkowa dotyczyłaby miesiąca grudnia 2004 r., której wymagalność przypadałaby w styczniu 2005 r., a zatem 10 letni okres przedawnienia upływałby w styczniu 2015 r. Tak więc zarówno w dacie wejścia w życie przepisu ustalającego 5 letni termin przedawnienia należności z tytułu składek, jak i w dacie wydania zaskarżonej decyzji hipotetyczna należność składkowa była wciąż wymagalna. W świetle powyższego Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutu bezpodstawnego ustalenia przez organ rentowy podstawy wymiaru składek.

Odnosząc się zaś do zasadności nie wyłączenia z podstawy wymiaru składek świadczeń w postaci bonów pieniężnych przekazanych przez skarżącą zatrudnionym u niej pracownikom, na wstępie Sąd ten wskazał, że podstawowym aktem prawnym regulującym kwestię ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne jest ustawa systemowa oraz rozporządzenia wydane w oparciu o delegacje w niej zawarte.

Przepis art. 18 ust. 1 ustawy systemowej stanowi, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 i pkt 18 lit. a stanowi przychód, o którym mowa między innymi w art. 4 pkt 9 (przychody w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych).

W oparciu o delegację zawartą w art. 21 ustawy systemowej Minister Pracy i Polityki Socjalnej wydał w dniu 18 grudnia 1998 r. rozporządzenie w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. Nr 161, poz. 1106), w którym w § 2 wymienione zostały przychody nie stanowiące podstawy wymiaru składek. W pkt 19 powyższego paragrafu rozporządzenie wskazuje na świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych.

Zakładowy fundusz świadczeń socjalnych jest formą pomocy socjalnej realizowanej przez pracodawcę i zasadą jest, że fundusz ten musi być realizowany zgodnie z założeniami ustawy z dnia 04 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (Dz. U. Nr 70, poz. 335), która w art. 2 pkt 1 definiuje pojęcie działalności socjalnej jako usługi

świadczone przez pracodawców na rzecz różnych form wypoczynku, działalności kulturalno - oświatowej, sportowo - rekreacyjnej, opieki nad dziećmi w żłobkach, klubach dziecięcych, przedszkolach oraz innych formach wychowania przedszkolnego, udzielanie pomocy materialnej - rzeczowej lub finansowej, a także zwrotnej lub bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe na warunkach określonych umową.

Jednocześnie art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS stanowi, że przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu. Zasada ta nie przewiduje żadnych wyjątków w tym zakresie i nie może jej zmienić nawet regulamin zakładowego funduszu świadczeń socjalnych określający zasady wykorzystywania środków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, w tym ich podział na poszczególne cele i rodzaje działalności socjalnej oraz warunki ich przyznawania. Każdorazowe udzielenie pomocy zarówno rzeczowej, materialnej, jak i finansowej, powinno być więc poprzedzone wcześniejszą weryfikacją sytuacji życiowej, rodzinnej oraz materialnej osoby ubiegającej się o świadczenie.

W ocenie Sądu I instancji przeprowadzone postępowanie wykazało, iż wypłata bonów pieniężnych przez skarżącą dokonana została z naruszeniem zasad wynikających z ww. przepisów, albowiem nie mieściła się w zakresie i nie realizowała celów działalności socjalnej zakładowego funduszu świadczeń socjalnych.

W pierwszej kolejności Sąd ten wskazał, iż pomoc materialna w formie bonów pieniężnych nie została przewidziana w regulaminie ZFŚS obowiązującym w zakładzie pracy skarżącej spółki. Regulamin ten w dziale V przewiduje wydatkowanie środków Funduszu na: wypoczynek urlopowy pracowników i ich rodzin, działalność kulturalno - oświatową, działalność sportowo - rekreacyjną, pomoc materialno - rzeczową, pomoc zwrotną na cele mieszkaniowe oraz pomoc bezzwrotną na cele mieszkaniowe, przy czym pomoc materialna - rzeczowa - finansowa (ad. 4) realizowana jest poprzez zapomogi bezzwrotne - w przypadku zdarzeń losowych (choroba, śmierć członka rodziny), zapomogi bezzwrotne - dla osób samotnie wychowujących dzieci oraz zapomogi bezzwrotne dla rodzin wielodzietnych.

Sąd Okręgowy nie kwestionował, że miejscowość, w której skarżąca spółka ma swój zakład pracy i z której pochodzi większość zatrudnionych u skarżącej pracowników, znajduje się w obszarze o bardzo dużym stopniu bezrobocia, co daje podstawy do przyjęcia, że pracownicy spółki mogą być jedynymi żywicielami swoich rodzin oraz, że ich warunki materialno bytowe są przez to na granicy lub nawet poniżej minimum socjalnego, przez co wielu z nich kwalifikowałoby się do otrzymania pomocy socjalnej. Wywodził jednak, że nawet gdyby przyjąć, iż przedmiotowe bony pieniężne miały stanowić formę takiej właśnie zapomogi bezzwrotnej, to winny być one wypłacane pracownikom na ich indywidualne wnioski, a nie w związku ze zwiększonymi wydatkami w okresie przedświątecznym wszystkim pracownikom. Zakwestionował także, by wszyscy pracownicy skarżącej byli osobami, bądź to samotnie wychowującymi dzieci, bądź też członkami wielodzietnych rodzin.

Zdaniem tego Sądu skarżąca w żaden sposób nie wykazała, by faktycznie każda z osób, które otrzymały bony, spełniała przynajmniej jeden z tych warunków wynikających z regulaminu ZFŚS, a swoje stanowisko opierała jedynie na ogólnym stwierdzeniu o strukturalnym bezrobociu panującym w Z. i jego okolicach oraz uzyskiwaniu przez pracowników spółki dochodów poniżej kryterium socjalnego.

W tym miejscu Sąd I instancji wskazał także, że wbrew twierdzeniom skarżącej, rozdzielenie bonów pomiędzy pracowników, nie zostało poprzedzone analizą ich sytuacji życiowej, rodzinnej oraz materialnej. Zdaniem tego Sądu twierdzenia o posiadaniu wiedzy o sytuacji materialnej pracownika - w oparciu o wysokość osiąganego przez niego wynagrodzenia, sytuacji rodzinnej - w oparciu o jego akta osobowe, oraz jego potrzebach - pomoc została udzielona z uwagi na zwiększone wydatki w okresie Świąt Bożego Narodzenia, nie potwierdzają przeprowadzenia przez wnioskodawczynię weryfikacji sytuacji pracowników.

Również na etapie postępowania sądowego skarżąc nie wskazała, jak kształtuje się sytuacja rodzinna i majątkowa pracownika, którego decyzja dotyczy. Skarżąca reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, mimo zobowiązania Sądu, nie złożyła bowiem w postępowaniu sądowym akt osobowych, list płac, które wskazywała w odwołaniu jako dowody w sprawie.

Sąd też Sąd Okręgowy zakwestionował stanowisko skarżącej, zgodnie z którym zbadała kryterium dochodowe przypadające na każdego członka rodziny pracownika. Skarżąca wskazała również, że odstąpiła od szerszego badania sytuacji pracowników, gdyż nie chciała generować dodatkowych znacznych kosztów przeprowadzenia takiego badania. Zdaniem tego Sądu odebranie od pracowników powszechnie stosowanych oświadczeń o stanie rodzinnym i dochodach, nie wygenerowałyby tak wielkich kosztów, które znacznie przekroczyłyby wartość przekazanych pracownikom bonów, a pozwoliłyby na faktyczne zbadanie ich sytuacji materialnej.

Sąd I instancji podkreślił, że w trakcie postępowania przed organem rentowym główna księgowa spółki podała do protokołu kontroli ZUS, że kryteria socjalne nie były brane pod uwagę przy rozdzielaniu bonów, pracodawca nie badał kryterium dochodowego na członka rodziny każdego z pracowników.

W ocenie tego Sądu listy wypłat bonów oraz zestawienie przedstawiające wartość otrzymanych bonów przez poszczególne grupy pracowników, złożone do akt sprawy IV U 873/12, a które znane są z urzędu, utwierdzają w przekonaniu, iż przyznanie i podział bonów odbył się z naruszeniem zasad wynikających z ustawy o ZFŚS.

Sąd Okręgowy zauważył, iż z przedłożonego zestawienia wynika, że pracownicy produkcyjni otrzymujący wynagrodzenia minimalne otrzymali bony o wartości równej (np. 100,00 zł w 2004 r. lub 150,00 zł w 2010 r.) lub niższej (np. 50,00 zł w 2004 r. i w 2010 r.), niż pracownicy administracyjni otrzymujący wynagrodzenia powyżej trzykrotności minimalnego wynagrodzenia, a którzy otrzymali bony o wartości 100,00 zł każdy w 2004 r. i 150,00 zł każdy w 2010 r. W ocenie tego Sądu brak dokonania przez skarżącą wnikliwej oceny sytuacji rodzinnej i materialnej pracowników wyklucza przyjęcie, iż właśnie pracownicy administracyjni zarabiający powyżej trzykrotności minimalnego wynagrodzenia stanowili najgorzej sytuowaną grupę pracowników. Dokonanie więc podziału bonów w sposób zobrazowany w przedłożonym zestawieniu, narusza zasadę przyznawania świadczeń socjalnych stanowiącą, że im gorsza sytuacja danej osoby uprawnionej do korzystania z pomocy socjalnej, tym wyższe świadczenia powinna ona otrzymać. Zasada ta wyklucza przyznawanie świadczeń z funduszu w jednakowej wysokości wszystkim uprawnionym pracownikom.

Nadto Sąd I instancji zaznaczył również okoliczność, iż na listach wypłat bonów znalazły się nazwiska B. L. i H. L. - udziałowców i prezesów spółki, przy czym za każdym razem otrzymywali oni bony w najwyższej z możliwych wysokości.

Sąd ten wywodził dalej, że już z samego doświadczenia życiowego wynika, że sytuacja materialna prezesów firm, których działalność prowadzona jest nawet na obszarach o dużej skali bezrobocia, i których pracownicy często są jedynymi żywicielami rodzin, w tym rodzin wielodzietnych, z pewnością znacząco odbiega od sytuacji pracowników firmy, mających dochody poniżej minimum socjalnego. Skarżąca nie wykazała, by ww. osoby były w choćby podobnej sytuacji jak pozostali pracownicy spółki, co więcej, nie była w stanie określić, ile zarabiają i czy żyją poniżej minimum socjalnego. W tej sytuacji przyznawanie pomocy socjalnej stanowi rażące naruszenie zasad przyznawania świadczeń z ZFŚS.

Zdaniem Sądu Okręgowego brzmienie art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS nie upoważnia do przyznawania osobom uprawnionym świadczeń socjalnych w takiej samej wysokości. Wypłata świadczeń w takiej samej wysokości jest w istocie przyznaniem pracownikom dodatku do wynagrodzenia. Przepis cytowany wyżej wyraźnie określa związek pomiędzy wartością przyznanego świadczenia, a sytuacją życiową, rodzinną i materialną osoby uprawnionej. Świadczenia wypłacane przez pracodawcę z naruszeniem zasady dysponowania środkami określonej w art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS nie mogą być oceniane w sensie prawnym jako świadczenia socjalne i nie mogą w związku z powyższym korzystać z uprawnień przyznanych tym świadczeniom przez system ubezpieczeń społecznych (por. wyroki S.N.: z dnia 16 września 2009 r. w sprawie I UK 121/09, publik. OSNP 2011 r., nr 9-10, poz. 133 i z dnia 25 sierpnia 2004 r. w sprawie I PK 22/03).

Sąd I instancji uznał, że w przedmiotowej sprawie w związku z faktem, że wszyscy pracownicy otrzymywali bony o jednakowej wartości, to bony te należy oceniać jako świadczenia dodatkowe pracodawcy, a nie świadczenia z funduszu

socjalnego ze wszystkimi konsekwencjami prawnymi w stosunku do pracowników, jak i wobec płatnika składek i jednocześnie pracodawcy. Stwierdził, że skoro wypłata bonów nie miała charakteru socjalnego, to bony należy uznać za przychód w świetle art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, który to przychód stanowi podstawę wymiaru składek (art. 18 ust. 1 ustawy systemowej w zw. z § 1 rozporządzenia z dnia 18 grudnia 1998 r. oraz art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych).

W świetle powyższego Sąd Okręgowy na mocy art. 477 (14) § 1 k.p.c. orzekł, jak w pkt I sentencji wyroku.

Biorąc pod uwagę precedensowy charakter sprawy, znaczenie rozstrzygnięcia sprawy dla skarżącej, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia, a także fakt, że obciążanie jej kosztami w kilkuset jednakowych sprawach mogłoby negatywnie wpłynąć na jej sytuację finansową, w konsekwencji doprowadzając nawet do redukcji zatrudnienia w sytuacji, gdy działa ona na obszarze, gdzie stopień bezrobocia przewyższa znacznie średnią krajową, Sąd ten na zasadzie art. 102 k.p.c. orzekł, jak w pkt II sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła Zakład (...) sp. z o. o. w Z. zaskarżając ten wyrok w części co do pkt I i zarzucając temu orzeczeniu naruszenie:

I. przepisów postępowania:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego, a w konsekwencji ustalenie sprzeczne z zasadami logiki i zebrany w sprawie materiałem dowodowym, że:

- skarżący przy przyznawaniu świadczeń z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych nie uwzględnił sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracowników;

- wypłata bonów nie realizowała celów działalności socjalnej zakładowego funduszu świadczeń socjalnych;

- pomoc materialna w formie bonów nie została przewidziana w regulaminie Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych obowiązującym w zakładzie pracy skarżącej spółki.

2) art. 271 § 1 k.p.c. w zw. z art. 235 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń z naruszeniem zasady bezpośredniości w oparciu o protokół przesłuchania głównej księgowej - E. Z. sporządzony w postępowaniu kontrolnym przeprowadzanym przez ZUS;

II. Przepisów prawa materialnego:

1) art. 18 ust. 1 w zw. z art. 20 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, poprzez nie zastosowanie i przyjęcie, że świadczenia dla pracowników wypłacane ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych stanowią podstawę wymiaru składek ZUS;

2) art. 2 w zw. z art. 8 ust. 1 i 2 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych z dnia 04 marca 1994 r. poprzez niezastosowanie i przyjęcie, że pomoc materialna w formie bonów nie została przewidziana w regulaminie Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych obowiązującym w zakładzie pracy skarżącej spółki;

3) art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 04 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych poprzez błędną interpretację i uznanie, że kryterium socjalne odnosi się do każdego rodzaju działalności socjalnej świadczonej przez zakład pracy w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych;

4) przepisu § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe poprzez błędną interpretację i uznanie, iż świadczenia z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych nie stanowią podstawy wymiaru

składek, wyłącznie gdy są rozdzielane z uwzględnieniem kryterium sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu;

5) art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 04 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych poprzez błędną interpretację i uznanie, że organ rentowy posiada uprawnienia do ingerencji w zasady przydziału środków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, to jest w badanie sytuacji materialnej, rodzinnej i osobistej pracowników, podczas gdy wymieniony przepis uprawnienia kontrolne przyznaje jedynie związkom zawodowym.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca dokonała streszczenia postępowania sądowego pierwszoinstancyjnego w niniejszej sprawie oraz wskazała, że Sąd I instancji błędnie ustalił, że przy przyznawaniu świadczeń z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych nie uwzględniała sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracowników, a zatem wypłata bonów nie realizowała celów działalności socjalnej zakładowego funduszu świadczeń socjalnych.

W tym miejscu podniosła, że postępowanie dowodowe winno być ograniczone do przedmiotu niniejszego sporu ustalenia, czy świadczenia w postaci bonów pieniężnych finansowanych za środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych przekazane zainteresowanemu w grudniu 2004 r. i w grudniu 2010 r., stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne. Sąd ten winien zatem ograniczyć się podmiotowo do zainteresowanego, a nie postępowaniem dowodowym obejmować wszystkich pracowników skarżącej na przestrzeni 6 lat.

W ocenie apelującej Sąd Okręgowy przekroczył zatem granice orzekania określone przedmiotem złożonego przez nią odwołania. Rozważał bowiem kwestie przydziału bonów wszystkim pracownikom skarżącej, podczas gdy odwołanie dotyczyło jedynie zainteresowanego P. W., który w analizowanych okresach bezspornie osiągał wynagrodzenia minimalne, co kształtowało jego dochody poniżej minimum socjalnego.

Ponadto wnioskodawczyni podkreśliła, że w postępowaniu cywilnym obowiązuje zasada bezpośredniości, zaś Sąd ten poczynił ustalenia w oparciu o treść protokołu przesłuchania głównej księgowej E. Z. podczas czynności kontrolnych przeprowadzonych przez organ rentowy. Stwierdziła, że protokół przesłuchania można w kategorii dowodów zakwalifikować jedynie jako dokument prywatny, który nie korzysta z domniemania prawdziwości.

Zdaniem skarżącej nie jest uzasadnione twierdzenie Sądu I instancji, że kryteria socjalne nie były brane pod uwagę przy rozdzielaniu bonów, ponieważ pracownicy otrzymywali generalnie bony o tej samej wartości. Przyznała, że faktycznie wartość bonów była zbliżona, ale wynikało to właśnie ze zbliżonej sytuacji materialnej, głównie osiąganego wynagrodzenia. Podniosła, iż nawet jeśli nie wykorzystwała wszystkich możliwych kryteriów, to jednak dokonała analizy sytuacji życiowej i materialnej pracowników. Przepisy ustawy nie nakładają obowiązku na pracodawcę przyznawania świadczeń w ściśle określonej wysokości, wobec czego wnioskodawczyni miała prawo, biorąc pod uwagę kryteria socjalne, przyznać świadczenia w określonym przedziale kwotowym (por. uzasadnienie wyroku S.A. we Wrocławiu z dnia 11 stycznia 2012 r. w sprawie III AUa 1421/11).

Przyznanie pracownikom bonów towarowych w okresie Świąt Bożego Narodzenia uzasadnione jest z uwagi na fakt, iż jest to okres, który zwyczajowo wiąże się ze zwiększeniem wydatków rodzin. Zatem powodem przyznawania bonów są nie tyle święta, co właśnie zwiększone wydatki (por. Martuszewicz Anna - komentarz do ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, ABC 2007, LEX nr 64151). Głównym zadaniem funduszu świadczeń socjalnych winno być łagodzenie różnic w poziomie życia pracowników i ich rodzin. Fundusz socjalny jest wyrazem funkcji społecznej zakładu pracy. Skarżąca przyznając pracownikom pomoc z funduszu świadczeń socjalnych w postaci bonów towarów postąpiła więc zgodnie z prawem.

Podniosła, iż wypłacane pracownikom w formie bonów świadczenia opiewały na bardzo niskie kwoty 50,00-100,00 zł, to biorąc pod uwagę fakt, że zainteresowany, jak i inni pracownicy osiągał najniższe wynagrodzenie - każdy z nich spełniał socjalne kryteria do otrzymania pomocy finansowej z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych.

W ocenie apelującej Sąd Okręgowy bezpodstawnie przyjął, że pomoc materialna w formie bonów nie została przewidziana w regulaminie Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Niezasadnie też Sąd ten zarzuca, że dopiero na etapie postępowania sądowego wskazała ona na ilość osób w rodzinie pracownika oraz przedstawiła karty wynagrodzeń.

Skarżąca stwierdziła, że nie musiała przeprowadzać dodatkowych czynności, ponieważ знаła sytuację materialną i rodzinną pracowników - samo już oświadczenie osoby uprawnionej do otrzymania świadczeń z funduszu socjalnego stanowi sposób pozyskania informacji (por. artykuł Stefaniak Jadwiga Sł. Pracow. 2008.10.33, „Pomoc socjalna nie jest roszczeniem” Teza nr 3, LEX 91876/3).

Wywodziła dalej, że na etapie postępowania kontrolnego, to na organie rentowym spoczywał ciężar dowodu prawidłowości i zasadności wydanej decyzji, zaś organ ten dokonał ustalenia nie przeprowadzając żadnego postępowania dowodowego w tym zakresie. Dlatego też dopiero po zapoznaniu się z uzasadnieniem decyzji pojawiła się konieczność zawnioskowania dowodów. Nie oznacza to jednak, że skarżąca nie badała wcześniej sytuacji materialnej pracowników.

Wnioskodawczyni zakwestionowała stanowisko Sądu I instancji, zgodnie z którym wypłata świadczeń nastąpiła bez wniosku pracownika stwierdzając, że ustawa nie narzuca żadnej obligatoryjnej formy wniosku pracownika o wypłatę środków z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. To sam pracodawca może w regulaminie określić formę, w jakich pracownik winien składać wnioski (por. Martuszewicz Anna - komentarz do ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, ABC 2007, LEX nr 64151). Skarżąca w swoim regulaminie nie określiła, by wniosek musiał następować w formie pisemnej, a zatem przyjąć należy, iż każda forma wniosku jest dopuszczalna. Sama wypłata środków z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych jest potwierdzeniem, iż pracownik takowy wniosek składał.

Podkreśliła, że przyznanie bonów lub paczek może nastąpić również z własnej inicjatywy pracodawcy (por. Martuszewicz Anna - komentarz do ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, ABC 2007, LEX nr 64151). Inicjatywa pracodawcy stanowi realizację obowiązku wynikającego z art. 16 Kodeksu pracy w zakresie zaspokajania potrzeb socjalnych pracowników.

Zdaniem apelującej, wbrew ustaleniom Sądu Okręgowego, bony zostały zainteresowanemu P. W. (jak i innym pracownikom) przyznane przez pracodawcę z uwzględnieniem sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracowników.

Ponadto Sąd Okręgowy niezasadnie przyjął, że kryterium socjalne odnosi się do całości działalności socjalnej w rozumieniu art. 2 pkt 1 ustawy o ZFŚS, ponieważ Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 października 2008 r. w sprawie II PK 74/08 słusznie wskazał, że kryterium socjalne, o którym mowa w art. 8 ust. 1 tej ustawy odnosi się jedynie do przyznawania ulgowych świadczeń i ulg, nie dotyczy ono natomiast innych świadczeń i usług, o których mowa w art. 2 ust 1 ustawy o ZFŚS. Otrzymane przez pracowników bony kwalifikują się do kategorii innych świadczeń określonych w art. 2 w/w ustawy, a zatem ich przyznanie pracownikom nie musi odbywać się według kryterium socjalnego.

W związku z powyższym nie wszystkie świadczenia przyznawane w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych muszą być przyznawane w oparciu o kryterium sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej. Co jednakże nie zmienia faktu, iż pomoc materialna w postaci bonów została przyznana przez płatnika z uwzględnieniem w/w kryteriów, zgodnie z zasadami wskazanymi w ustawie o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych.

Tym samym Sąd I instancji dokonał nadinterpretacji przepisu § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia z dnia 18 grudnia 1998 r. uznając, iż świadczenia z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych nie stanowią podstawy wymiaru składek, wyłącznie gdy są rozdzielane z uwzględnieniem kryterium sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu, wskazując treść przepisu art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS.

Wnioskodawczyni podniosła, iż przepis § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia z dnia 18 grudnia 1998 r. nie wskazuje, że podstawy wymiaru składki nie stanowią świadczenia, gdy są przyznawane wg kryterium sytuacji materialnej i rodzinnej.

Ponadto stwierdziła, że organ rentowy nie ma uprawnień do ingerencji w zasady przydziału bonów, to jest w badanie sytuacji materialnej, rodzinnej i osobistej pracowników. Problem ten ustawa o ZFŚS uregulowała odmiennie i uprawnienia kontrolne przyznała jedynie związkom zawodowym (por. uzasadnienie wyroku S.A. we Wrocławiu z dnia 11 stycznia 2012 r. w sprawie III AUa 1421/11).

W konkluzji apelacji skarżąca wносиła o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku w kierunku ustalenia, że świadczenia w postaci bonów pieniężnych finansowanych ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych przekazane zainteresowanemu w grudniu 2004 r. i w grudniu 2010 r., nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne;

2) zasądzenie od organu na rzecz skarżącej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według załączonego spisu kosztów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja Zakładu (...) sp. z o. o. w Z. nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ nie zawiera zarzutów skutkujących uchYLENIEM lub zmianą wyroku Sądu I instancji.

Sąd II instancji w całej rozciągłości aprobuje wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia i rozważania poczynione w uzasadnieniu zaskarżonych wyroków przyjmując je za własne, co uchyla obowiązek ich ponownego powielania (por. wyrok S.N. z dnia 27 marca 2012 r. w sprawie III UK 75/11, publik. LEX nr 1213419).

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny na podstawie dowodów oferowanych przez strony, w tym w szczególności skarżącą, reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika – radcę prawnego. Mając na względzie zasady prowadzenia kontradyktoryjnego procesu cywilnego sąd zwolniony jest z obowiązku gromadzenia wszystkich dowodów, zaś rozstrzygnięcie może zapaść w takim stanie dowodów jakie zaoferują strony zgodnie z rozkładem ciężaru dowodowego (o ile tylko możliwe jest w takiej sytuacji orzekanie). Sąd ten przedstawił też bardzo wnikliwą analizę prawną na podstawie dokonanych ustaleń, niewadliwie odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego (k. 28-36 akt sprawy).

Sąd Apelacyjny akcentuje, że systemowa wykładnia przepisów art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 04 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (j.t.: Dz. U. z 1996 r. Nr 70, poz. 335 ze zm., nazywanej dalej ustawą o ZFŚS) w zw. z art. 1 ust. 1 i art. 2 pkt 1 tej ustawy oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (j.t.: Dz. U. z 2010 r. Nr 51, poz. 307 ze zm.) w zw. z art. 4 pkt 9 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t.: Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) jest ugruntowana zarówno w judykaturze sądów administracyjnych jak i Sądu Najwyższego.

Zarzuty apelacyjne w znacznej mierze stanowią powtórzenie argumentacji prezentowanej przed Sądem I instancji i w takim zakresie nie wymagają odniesienia.

Pozbawiony doniosłości jest zarzut obrazy prawa procesowego, a w szczególności art. 271 § 1 k.p.c. w zw. z art. 235 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady bezpośredniości postępowania. Odsyłając do rozważań zaprezentowanych powyżej godzi się przypomnieć, że dysponentem postępowania dowodowego są strony. Tak też nic nie stało na przeszkodzie by skarżąca spółka – reprezentowana wszak przez profesjonalnego pełnomocnika – zawnioskowała o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania wskazanej osoby w charakterze świadka. To, że tego nie uczyniła, świadczy o tym, że zgadzała się ze znanym jej oświadczeniem głównej księgowej - E. Z., złożonym w postępowaniu administracyjnym, które zostało przedłożone Sądowi Okręgowemu wraz z aktami ZUS. Trudno się zresztą temu dziwić jeśli się zważy, że oświadczenie

to pochodzi z zeznań E. Z. złożonych w postępowaniu administracyjnym pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. Co więcej, na podstawie tych zeznań Sąd ten poczynił ustalenia, że u wnioskodawczyni obowiązuje regulamin ZFŚS o takiej treści jak dokument z 1998 r. złożony do akt ZUS oraz, że bony wydano w oparciu o inne kryteria, niż kryteria socjalne.

Ustalenia poczynione przez Sąd I instancji jednoznacznie wskazują, że faktyczną przesłanką przyznania pracownikom jednakowej wartości bonów było nie szczegółowe rozważenie ich sytuacji socjalnej, ale chęć jednolitego obdarowania wszystkich pracowników bonami w związku ze zwiększonymi wydatkami w okresie przedświątecznym. Na taką zresztą motywację wskazuje sama wnioskodawczyni. Postępowanie to, choć charakteryzuje się szlachetnymi pobudkami, pozostaje w sprzeczności z celem i sposobem zarządzania funduszem, z którego środki na ten cel przeznaczono.

Sąd Najwyższy stoi w tym zakresie na jednoznacznym stanowisku podkreślając, że przepis art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS nie stanowi podstawy przyznania wszystkim pracownikom świadczeń pieniężnych, które nie zmierzają do realizacji celów socjalnych zgodnych z art. 1 ust. 1 i art. 2 pkt 1 tej ustawy (wyrok z dnia 06 lutego 2008 r. w sprawie II PK 156/07). To pracodawca jako organ administrujący funduszem ponosi odpowiedzialność za poprawność wydatkowania jego środków, które muszą być zgodne z celem funduszu. Takim celem powinien odpowiadać również regulamin. Jak wskazuje Sąd Najwyższy (wyrok z dnia 20 sierpnia 2001 r. w sprawie I PKN 579/00), pracodawca administrujący środkami zakładowego funduszu świadczeń socjalnych nie może ich wydatkować niezgodnie z regulaminem zakładowej działalności socjalnej, którego postanowienia nie mogą być sprzeczne z zasadą przyznawania świadczeń według kryterium socjalnego to jest uzależniającego przyznawanie ulgowych usług i świadczeń wyłącznie od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu.

Analizując obowiązujący u wnioskodawczyni regulamin funduszu Sąd Okręgowy nie dopatrył się możliwości przyznania bonów pracownikom. Argumentacja o dorozumianej zmianie zasad regulaminu w tej materii pozostaje w sprzeczności z treścią art. 8 ust. 2 ustawy o ZFŚS, co jest o tyleż niezrozumiałe, że wnioskodawczyni zarzuca naruszenie tego akurat przepisu. Nawet gdyby jednak doszło do zmiany regulaminu i rozszerzenia katalogu świadczeń wypłacanych na jego podstawie, w grę wchodziłby i tak nadrzędnie obowiązujący przepis art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS.

Jeżeli wypłata bonów towarowych nie ma charakteru socjalnego, gdyż nie wiąże otrzymania bonów z kryterium socjalnym, to bony należy uznać za przychód w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy o p.d.o.f., który to przychód stanowi podstawę wymiaru składek (art. 18 ust. 1 ustawy systemowej w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe - Dz. U. Nr 161, poz. 1106 oraz art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych – Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 ze zm.) (teza 3 przywołanego przez Sąd Okręgowy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r. w sprawie I UK 121/09, publik. LEX nr 537030). Przeciwnie argumenty skarżącej spółki okazały się nietrafne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego niezastosowanie kryterium socjalnego przy przyznawaniu omawianego świadczenia jest oczywiste i jako naruszające przepisy art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS nie spełnia przesłanek świadczenia finansowanego ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych.

Sąd ten w całej rozciągłości zgadza się z Sądem I instancji w zakresie odrzucenia argumentacji wnioskodawczyni co do tego, że sytuacja pracowników znana jej była z racji posiadania akt osobowych pracowników oraz znajomości realiów terenu i środowiska, w którym prowadzi działalność gospodarczą.

Trafnie Sąd ten stwierdził, że przy przyznawaniu pracownikom bonów skarżąca spółka stosowała kryterium dotyczące wyłącznie stażu pracy, a więc kryterium obojętne z punktu widzenia przepisów ustawy o ZFŚS.

Sąd II instancji podziela natomiast stanowisko skarżącej spółki, że błędne jest twierdzenie Sądu Okręgowego, iż świadczenia z funduszu świadczeń socjalnych mogą być wypłacane wyłącznie na wniosek pracownika. Podkreślił, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby pracodawca uruchomił środki z Funduszu bez wniosku pracownika. Co więcej, nic nie stoi na przeszkodzie, aby te środki zostały uruchomione względem wszystkich pracowników w okresie

przedświadczeniem z uwagi na oczywiste potrzeby pracowników związane ze zwiększonymi wydatkami. Zawsze jednak przy rozdziale środków pracodawca powinien kierować się kryterium socjalnym, a takie kryterium nakazuje konieczność indywidualnej oceny sytuacji socjalnej adresatów pomocy.

Oczywiście sąd nie ma żadnej możliwości weryfikowania tej oceny pod kątem zasadności, sprawiedliwości. Obowiązkiem sądu jest wyłącznie dokonanie oceny, czy pracodawca kierował się takimi kryteriami, czy też nie i w tym zakresie Sąd I instancji przeprowadził prawidłową ocenę, właściwie umotywowował swoje rozstrzygnięcia i motywacja ta zasługuje na pełną aprobatę.

Wzmiankowany fragment rozważań tego Sądu, dotyczący przyznawania pracownikom świadczeń z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych na ich wnioski, nie miał dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy żadnego znaczenia.

W konsekwencji brak jest uzasadnienia do skutecznego stawiania zarzutu obrazy prawa materialnego w odniesieniu do wszystkich wskazanych w osnowie apelacji przepisów.

Stosownie do treści art. 385 k.p.c. sąd drugiej instancji oddala apelację, jeżeli jest ona bezzasadna.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. orzekł, jak w pkt I sentencji wyroku.

W myśl art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Zastosowane w powyższym przepisie pojęcie „wypadków szczególnie uzasadnionych” opiera się na zwrocie niedookreślonym, który może odsyłać również do argumentów natury aksjologicznej. Regulacja ta znajdzie zastosowanie w wyjątkowych sytuacjach, gdy z uwagi na okoliczności konkretnej sprawy, zastosowanie reguł ogólnych k.p.c. dotyczących zwrotu kosztu procesu byłoby nieuzasadnione (por. postanowienie S.N. z dnia 20 września 2012 r. w sprawie IV CZ 54/12, publik. LEX nr 1230157). W ocenie Sądu II instancji zastosowanie ogólnej zasady odpowiedzialności za wynik procesu w okolicznościach przedmiotowej sprawy, biorąc pod uwagę ilość analogicznych spraw, w których skarżąca jest stroną, mogłoby negatywnie wpłynąć na jej kondycję finansową, a w rezultacie pogorszyć sytuację na rynku pracy w regionie, w którym prowadzi swoją pozarolniczą działalność. Uwzględnić należy również precedensowy charakter niniejszej sprawy oraz subiektywne przekonanie skarżącej o zasadności jej roszczenia. Z uwagi na powyższe okoliczności Sąd ten na mocy art. 102 k.p.c. orzekł, jak w pkt II sentencji wyroku.